IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 124)
z dnia 12 stycznia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 124)

12 stycznia 2023 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Radosława Fogla (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydatki na stanowisko ambasadora RP – pani Joanny Kozińskiej-Frybes;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Joanna Kozińska-Frybes** kandydatka na stanowisko ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Jan Malicki** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Bardzo serdecznie witam panie i panów posłów. Witam pana ministra Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam kandydatkę na ambasadora oraz pozostałych gości uczestniczących w posiedzeniu: panią Dorotę Barys – zastępcę dyrektora Departamentu Ameryki, panią Annę Pieńkosz – radcę-ministra w Departamencie Ameryki, panią Agnieszkę Kwiatkowską – zastępcę dyrektora Biura Spraw Osobowych oraz panią Marię Raczyńską – asystentkę wiceministra. Witam również stałego doradcę naszej Komisji, pana dyrektora Jana Malickiego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Otrzymali państwo porządek dzienny, który przewidywał rozpatrzenie dwóch punktów. Punkt drugi przewidywał rozpatrzenie informacji ministerstwa na temat podsumowania polskiego przewodnictwa w OBWE. Niestety pilne obowiązki uniemożliwiły dzisiaj panu ministrowi przybycie do nas. W związku z tym po konsultacjach w gronie prezydium podjęliśmy decyzję o zdjęciu tego punktu z porządku obrad. Będziemy chcieli przepracować ten punkt na najbliższym posiedzeniu Sejmu – to taka informacja uprzedzająca. W związku z tym mamy do rozpatrzenia punkt pierwszy porządku dziennego: zaopiniowanie kandydatki na stanowisko ambasadora RP pani Joanny Kozińskiej-Frybes oraz ewentualne sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam porządek dzienny za przyjęty. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. Dla porządku pozwolę sobie przypomnieć, że Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na mocy ustawy o służbie zagranicznej i zgodnie z zakresem przedmiotowym działania samej Komisji, wyznaczonym w regulaminie Sejmu.

Posiedzenie ma charakter jawny. Zapis posiedzenia jest dostępny na stronie internetowej Komisji, a w internecie jest też dostępna transmisja wideo z naszego posiedzenia.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury pani Joanny Kozińskiej-Frybes na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Republice Kuby. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zarekomendować panią Joannę Kozińską-Frybes na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Repu-

blice Kuby. Pani Joanna Kozińska-Frybes studiowała iberystykę na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas studiów była zaangażowana w niezależny i opozycyjny ruch studencki. W 1985 r. wyjechała do Francji, gdzie kontynuowała studia w instytucie hispanistycznym paryskiej Sorbony. Do 1992 r. uczęszczała na studia doktoranckie, realizując jednocześnie badania naukowe, uczestnicząc w seminariach i wykładając w instytucjach akademickich w Hiszpanii, Meksyku, Gwatemali i Peru. W 1992 r., po wygraniu konkursu na stanowisko sekretarza generalnego Polskiego Komitetu ds. UNESCO w Warszawie, zrealizowała dwie światowe konferencje: „Edukacja dla wszystkich" oraz „Pamięć świata". W latach 1993–1999 pełniła funkcję ambasadora Rzeczypospolitej w Meksyku. W tym czasie przeprowadziła pierwszą w powojennej historii wizytę premiera Rzeczypospolitej w tym kraju. Po powrocie do kraju zdała egzamin do służby cywilnej, zostając urzędnikiem mianowanym oraz członkiem służby zagranicznej. W latach 1999–2001 pełniła funkcję dyrektora Departamentu Współpracy Kulturalnej i Naukowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W latach 2001–2006 pełniła funkcję konsula generalnego Rzeczypospolitej w Barcelonie. Od 2006 do 2009 roku pełniła funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ. W latach 2009–2013 pełniła funkcję konsula generalnego w Los Angeles, zaś od 2013 do 2016 była zastępcą dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W latach 2016–2020 zajmowała stanowisko konsula generalnego w Lyonie, gdzie czynnie współpracowała z Ministerstwem Kultury przy tworzeniu Muzeum Gombrowicza, zakupie przez Polskę kolekcji rzeźb Augusta Zamoyskiego oraz postaniu stałej ekspozycji poświęconej liceum polskiemu W Villard de Lans. Za tę działalność została uhonorowana odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej". Po powrocie do MSZ przez rok pełniła funkcję zastępcy dyrektora Biura Dyrektora Politycznego. W roku 2021 objęła stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gdzie pracuje do dziś.

Wysoka Komisjo, jestem przekonany, że doświadczenia pani Joanny Kozińskiej-Frybes – zarówno pod kątem jej dotychczasowych misji dyplomatycznych w Ameryce Łacińskiej, Hiszpanii, Stanach oraz Francji, jak i tematyki: Ameryki Łacińskiej, dyplomacji publicznej, opieki konsularnej, współpracy z Polonią oraz dyplomacji europejskiej – ukazują bardzo dobre predyspozycje do objęcia przez kandydatkę stanowiska ambasadora nadzwyczajnego Rzeczypospolitej w Republice Kuby.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze.

Proszę kandydatkę na ambasadora o zaprezentowanie koncepcji pracy na placówce.

Kandydatka na stanowisko ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej Joanna Kozińska-Frybes:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie członkowie prezydium Komisji Spraw Zagranicznych, szanowne panie i panowie posłowie, panie ministrze, panie i panowie dyrektorzy z MSZ, drodzy państwo, to dla mnie wielki zaszczyt, że mogę uczestniczyć dzisiaj w spotkaniu Komisji Spraw Zagranicznych jako kandydat na stanowisko ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Kubie. Przyznam się państwu, że miałam dzisiaj pewną refleksję. Przed tą Komisją stawałam – co tu dużo mówić – dokładnie 30 lat temu, w 1992 r. Byłam wtedy rozpatrywana jako kandydat na ambasadora w Meksyku. Powiem tak – to jest całe życie. Całe życie, a właściwie kilka żyć, które zrealizowałam w tym czasie w służbie Rzeczypospolitej. Od tamtego czasu pracowałam dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pan minister opowiedział o tym. Realizowałam bardzo wiele zadań i podejmowałam wiele wyzwań. Przyznam jednak, że zadanie, przed którym stanę, jeśli Wysoka Komisja pozytywnie zaopiniuje moją kandydaturę, jest jednym z większych wyzwań w mojej karierze dyplomatycznej. Podkreślam – w karierze dyplomatycznej. Myślę jednak, że przez lata pracy w różnych państwach globu zdobyłam pewnego rodzaju warsztat dyplomatyczny, który pozwoli mi sprostać temu wyzwaniu.

Chciałam podziękować za okazane mi zaufanie, za otwartość i umożliwienie tej rozmowy. Chciałam jednocześnie zaznaczyć jedną rzecz. Oczywiście z zainteresowaniem

wysłucham wszystkich państwa uwag, jak również odpowiem na wszystkie zadane mi pytania, chciałabym natomiast, żebyśmy mieli również możliwość kontynuowania tej rozmowy w innych formatach niż otwarte posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych ze względu na specyfikę czekającej mnie pracy.

Zanim przejdę do zadań, które chciałabym zrealizować, jeżeli Wysoka Komisja wyrazi pozytywną opinię na temat mojej kandydatury, chciałabym państwu przypomnieć w trzech zdaniach, na jakim etapie znajduje się w tej chwili państwo, do którego mogę być skierowana jako ambasador. Pierwszą rzeczą jest zdanie sobie sprawy z tego, czym jest Kuba. Oczywiście wszyscy państwo pamiętają, że Kuba jest wyspą. Może nie wszyscy natomiast pamiętają, że to jest jedna trzecia Polski, zarówno mniej więcej pod kątem jej wielkości geograficznej, jak i liczby ludności. Dobrze też sobie uświadomić, że odległość z Kuby na Florydę to mniej więcej odległość z Polski do Szwecji. Sami państwo wiedzą, dlaczego o tym mówię.

Jeżeli chodzi o aktualną sytuację Kuby… Nie chciałabym wracać do jej historii, która jest oczywiście bardzo burzliwa i warto zaznaczyć pewne jej etapy, ale nie mamy na to specjalnie czasu. Ostatni etap to oczywiście zwycięstwo rewolucji kubańskiej i ustanowienie monopartyjnego, scentralizowanego systemu państwowego z zapisaną w konstytucji przywódczą rolą partii komunistycznej. Kilka rzeczy zostało zmienionych w ostatnim okresie. Wprowadzono nową konstytucję. Niemniej jednak niewiele to zmieniło w kierunku politycznego rozwoju Kuby.

Warto natomiast przypomnieć o jednej rzeczy. Kuba przechodzi w tej chwili bardzo poważny kryzys gospodarczy. Ten kryzys gospodarczy jest spowodowany wieloma czynnikami. Jeden z tych czynników to oczywiście pandemia. Pandemia drastycznie ograniczyła jeden z głównych dochodów Kuby – dochód z turystyki. W tym roku miały miejsce również pewne katastrofy, które spowodowały, że kryzys jeszcze się pogłębił. Był to huragan Ian, który zniszczył bardzo wiele plantacji. Chodzi też o katastrofę energetyczną spowodowaną przez zniszczone magazyny ropy naftowej. Oczywiście do tego kryzysu przyczynił się również ogólny kryzys światowy spowodowany wojną na Ukrainie, jak i pewne stałe czynniki w historii rozwoju Kuby – sankcje amerykańskie. W tej chwili trwają one już praktycznie od 60 lat. Do kryzysu przyczyniła się też – co tu dużo mówić – pewna gospodarcza, społeczna i polityczna niewydolność systemowa samego systemu na Kubie. *To make a long story short* – kubańskie wskaźniki gospodarcze są rzeczywiście dosyć zatrważające. Nastąpiło skurczenie produktu krajowego brutto o ponad 10%. Liczba turystów z 5 mln spadła do 1,5 mln. Ograniczono również przekazy pieniężne, które wpływały na kondycję gospodarczą Kuby. To wszystko właściwie utrzymuje się w dalszym ciągu. Wywołało to protesty społeczne. Najbardziej państwu znane są protesty z 2021 r., z 11 lipca. Polska uczestniczyła zresztą w tym czasie w sprowadzeniu jednej z osób aresztowanych z powodów wystąpień i protestów społecznych.

Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, to Kuba zaangażowana jest oczywiście w bardzo wiele forów na terenie Ameryki Łacińskiej. Jest również zaangażowana w forum ONZ. Warto przypomnieć, że od 30 lat z inicjatywy Kuby jest poddawana głosowaniu rezolucja przeciwko sankcjom amerykańskim. W tym roku 185 państw, w tym Polska, głosowało za zniesieniem sankcji. Sprzeciwiły się tylko dwa państwa. Były to Stany Zjednoczone i Izrael. Kuba na poziomie międzynarodowym posiada takich przyjaciół i zwolenników jak Rosja, Algieria, Turcja, Chiny, Wietnam, Iran czy Korea Północna. W relacjach amerykańskich – o których też można by bardzo wiele opowiedzieć – ważne jest coś, co w tej chwili jest określane jako odwilż 2.0. To jest powolna zmiana relacji między Kubą a Stanami Zjednoczonymi, która doprowadziła m.in. do uruchomienia po kilku latach w styczniu tego roku sekcji konsularnej, wydawania wiz Kubańczykom oraz zmiany i rozszerzenia grupy osób, które mogą przyjeżdżać na Kubę w ramach wymiany. To jest taka formuła: ludzie do ludzi, *people to people*. To określenie bardzo mi osobiście odpowiada. Celem tego działania jest wsparcie społeczeństwa obywatelskiego.

Dla nas wyznacznikiem w relacjach Polski z Kubą jest podpisana umowa, która została zawarta i w tej chwili obowiązuje między Unią Europejską a Kubą. Mowa o porozumieniu o dialogu społecznym i współpracy. Polska ratyfikowała tę umowę w 2018 r. Umowa jest obecnie wykonywana. Chciałabym przytoczyć państwu główne rozdziały

tej umowy, żeby zdali sobie państwo sprawę, jaki jest obecnie zakres współpracy Europy z Kubą. Główne tematy to demokracja, prawa człowieka i dobre rządy, wspieranie bezpieczeństwa obywateli, sprawiedliwość i migracja, rozwój społeczny i spójność społeczna, środowisko, zarządzanie ryzykiem związanym z klęskami żywiołowymi i zmianą klimatu, rozwój gospodarczy, integracja i współpraca regionalna oraz handel i współpraca handlowa. Jak widać, jest to bardzo szeroka umowa. W tej chwili obowiązuje wieloletni program na lata 2021–2027. Obejmuje on obecnie 140 projektów na ogólną sumę 250 mln euro.

Jak na tym tle wyglądają relacje między Polską a Kubą? Otóż tu też pojawiają się dosyć symboliczne daty. 1 stycznia 2023 r. mogliśmy obchodzić 90-lecie ustanowienia relacji dyplomatycznych między Polską a Kubą. Miało ono miejsce właśnie 1 stycznia 1933 r. Na początku relacje były utrzymywane ze Stanów Zjednoczonych, a następnie w 1942 r. zostało ustanowione poselstwo. Co ciekawe, do 1959 r. Kuba uznawała rząd polski na emigracji. Oczywiście zmieniło się to po rewolucji. Jeśli chodzi o kamienie milowe naszych relacji po transformacji w Polsce i transformacji Europy Wschodniej, to należy zwrócić uwagę na wizytę ministra Waszczykowskiego na Kubie. Miała ona miejsce w 2017 r. Była to pierwsza po 30 latach wizyta na tak wysokim szczeblu. Podczas tej wizyty podpisano protokół o ustanowieniu mechanizmu konsultacji politycznych ministerstw spraw zagranicznych. To jest platforma dialogu między ministerstwami. Później odbyły się już jedne konsultacje. Oczekujemy, że będzie kontynuowany dialog na poziomie wiceministrów. Z rzeczy ważnych to w tej chwili na ostatnim etapie jest pewien instrument *soft diplomacy*. Jak państwo rozumieją, może to być skuteczny instrument współpracy z Kubą. Chodzi o umowę o współpracy w zakresie kultury, nauki i edukacji. Jesteśmy już na ostatnim etapie negocjacji i mamy nadzieję, że ta umowa zostanie podpisana. Mamy również nadzieję, że być może zostanie do niej stworzony program wykonawczy.

Jeśli chodzi o zakres gospodarki, to ze względu na kryzys i inne uwarunkowania gospodarcze wymiana gospodarcza nie jest za wysoka. O ile w latach 2019–2020 osiągnęła ona poziom 60–70 mln euro, o tyle później bardzo spadła. W tej chwili sytuuje się na poziomie 20 mln euro. Trudno się spodziewać, żeby ta wymiana w tej chwili gwałtownie wzrosła. Jest to spowodowane chociażby sytuacją finansową i gospodarczą na Kubie.

Pozytywne jest to, że turyści – również polscy – znowu zaczęli jeździć na Kubę. Ostatnio przeglądałam portale internetowe i zauważyłam, że jest bardzo wiele ofert wyjazdu na Kubę. W szczycie naszych relacji 45–47 tys. turystów jeździło rokrocznie na Kubę. Realizowaliśmy również w przeszłości projekty rozwojowe i przede wszystkim zawsze zwracaliśmy uwagę na współpracę kulturalną, w dziedzinie kultury, nauki i edukacji. Trzeba zwrócić uwagę zarówno na film, który jest pewnego rodzaju odniesieniem dla artystów kubańskich, jak i muzykę, teatr. W ostatnim czasie ambasada prowadziła szereg działań na rzecz promocji kulturalnej Polski w radiu i telewizji kubańskiej. Dołączano m.in. dosyć ciekawy temat ratowania Żydów przez Polaków w okresie II wojny światowej. Zaraz powiem, dlaczego ten temat może być ciekawy.

Chciałam jeszcze wspomnieć o ostatniej rzeczy. Jest tutaj pan minister Dziedziczak, z którym współpracuję w tej chwili w zakresie Polonii. Polonia na Kubie nie jest specjalnie liczna. Jest tam ok. 200 osób. Wydaje się natomiast, że ślady Polaków są o wiele liczniejsze. Być może nie wszystkie są jeszcze odkryte, ale to już kwestia pewnych zadań, które chciałabym zarysować. Chciałam jeszcze wspomnieć, że w tym roku została ukonstytuowana polsko-kubańska grupa parlamentarna, która, mam nadzieję, będzie również służyła pomocą w prowadzeniu tejże polityki.

Jeżeli chodzi o główne cele, które stawiałabym przed ambasadą, gdyby Wysoka Komisja zdecydowała się zaopiniować mnie pozytywnie do pełnienia funkcji ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Kubie, to wymieniłabym cztery. Pierwszy cel to utrzymanie i rozwijanie dialogu z władzami Kuby, zarówno w sferze politycznej, jak i kulturalnej i gospodarczej. Opierałoby się to również o współpracę z partnerami euroatlantyckimi. Jednocześnie ważne byłoby artykułowanie fundamentalnych dla Polski wartości, takich jak prawa człowieka, wolność słowa, samostanowienie i suwerenność państwowa czy

swobody gospodarcze. To są rzeczy, o których nie powinniśmy zapominać, współpracując z państwem, którego wizja świata jest – delikatnie mówiąc – odrobinę odrębna od naszej.

Oferowanie polskich doświadczeń jako kraj, który pomyślnie zrealizował transformację polityczną i gospodarczą. Dzielenie się praktyką zmian systemowych kraju solidarnego, otwartego, dynamicznego i prężnego gospodarczo. Celem powinien być także udział w demokratycznej i gospodarczej transformacji Kuby, oparty na polskich doświadczeniach w zakresie chociażby reformy rolnictwa, infrastruktury, energetyki czy cyfryzacji. Tym samym celem byłaby też promocja polskich firm i polskich przedsiębiorstw na rynku kubańskim. Według mnie powinniśmy również uczestniczyć w dialogu, o którym mówiłam, czyli dialogu *people to people*. Chodzi o współpracę ze społeczeństwem obywatelskim, co jest naszą marką na świecie. W związku z tym trudno, żebyśmy rezygnowali ze współpracy w tym wymiarze. Możemy natomiast robić to w ramach pewnych płaszczyzn, które są otwarte w ramach ogólnego dialogu – współpracy kulturalnej, edukacyjnej, naukowej czy akademickiej.

Jakie zadania postawiłabym więc przed ambasadą? Z tych zadań należałoby wymienić realizację regularnych spotkań politycznych w oparciu o mechanizm konsultacji politycznych między ministerstwami spraw zagranicznych. Poza tym byłoby to doprowadzenie do ostatecznego podpisania oraz ustalenia programu wykonawczego umowy o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i edukacji między Polską a Kubą. Oprócz tego byłoby to wspieranie kontraktów, które stwarzają możliwość bezpośrednich kontaktów ze społeczeństwem – *people to people* – w zakresie współpracy konserwatorskiej. Istnieje już pewna tradycja obecności polskich konserwatorów na Kubie. Współpraca konserwatorska odbywałaby się w zakresie archiwalnym i bibliotecznym oraz w zakresie muzyki, filmu i teatru. Poza tym – współpraca akademicka. Chodzi tutaj o stypendia i granty. Bezpośrednia możliwość zapoznania się z jakimś krajem stwarza zupełnie inną wizję tego kraju. Wydaje się zatem, że cenne byłoby wspieranie wszelkiego rodzaju stypendiów dla młodych Kubańczyków.

Współpraca naukowo-badawcza – wiadomo, że Kubie szczególnie zależy na rozwijaniu biotechnologii, nauk przyrodniczych i nauk medycznych. Nad tym też warto byłoby się zastanowić. Myślę, że trzeba by też powrócić do projektów z zakresu współpracy humanitarnej i rozwojowej w oparciu o instytucje miejscowe. Zaznaczam, że do tej pory organizowane były projekty realizowane w oparciu o instytucje katolickie. Kolejne zadanie to aktualizacja i rozbudowa bazy prawno-traktatowej. To troszeczkę takie *wishful thinking*, ale zawsze trzeba mieć to przed oczami.

Wspieranie rozwoju współpracy gospodarczej i promocja polskiej oferty gospodarczej – o tym już mówiłam. Chodzi zarówno o nasze działania indywidualne, jak i korzystanie z mechanizmu porozumienia o dialogu politycznym i współpracy z Unią Europejską. Kolejna rzecz, dosyć istotna – monitorowanie możliwości uregulowania zadłużenia Kuby wobec Polski. To jest temat, o którym regularnie przypomina Ministerstwo Finansów. Mówimy o długu na poziomie 13 mln zł. Trudno w tej chwili przewidywać, że przy aktualnej kondycji finansowo-gospodarczej Kuby tenże dług zostanie natychmiastowo uznany i zrealizowany. Warto również – chociażby ze względu na powstanie grupy parlamentarnej Polska–Kuba – zastanowić się nad możliwością powrotu do dialogu parlamentarnego.

Jeszcze jedna rzecz, na którą chciałam zwrócić uwagę, to badania na temat historii Polski na Kubie. Nie tak dawno w archiwach IPN-u został opublikowany artykuł pani profesor Gontarek, która opowiada o pewnej antenie działalności polskiej dyplomacji w czasie wojny, która doprowadziła do obecności Żydów na Haiti i na Karaibach. To jest linia wywodząca się z działalności grupy Ładosia. Wydaje mi się, że ten temat nie został do tej pory właściwie zbadany. Nie było na to czasu. Być może czas spędzony na Kubie pozwoli mi na umożliwienie polskim badaczom skorzystania z archiwów kubańskich i poszerzenia tego tematu.

Oczywiście celem jest również – powiem to jako stary konsularnik – monitorowanie ruchu turystycznego. W wymagających tego sytuacjach jest to kwestia opieki konsularnej, ale przede wszystkim prewencji przed rzeczami, które mogą nas zaskoczyć. Jeżeli chodzi o sprawy analityczne, to oczywiście powinniśmy się przyglądać zarówno rozwojowi sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej na Kubie, jak i w regionie. Jedną

z dosyć istotnych rzeczy z punktu widzenia szefa placówki jest też monitorowanie bezpieczeństwa pracowników i modernizacja infrastruktury placówki.

To właściwie byłoby na tyle. Wiem, że zabrałam dosyć dużo czasu, ale trudno mi się streszczać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Proszę teraz państwa posłów o zadawanie pytań. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Krystian Kamiński.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Dziękuję.

Wysoka Komisjo, pani kandydat, mam pytania z trzech zakresów. Pierwszy zakres to stosunki Kuba – Stany Zjednoczone. Jak pani ocenia celowość embarga Stanów Zjednoczonych? To ma znaczny wpływ na gospodarkę i sytuację humanitarną na Kubie, a nie doprowadziło do zmiany reżimu ani zmiany polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Wydaje się, że to embargo jest całkowicie nieskuteczne, ale może oddam pani głos w tej sprawie. Jest też sprawa z końcówki urzędowania prezydenta Trumpa. Kuba została wtedy wpisana na listę państw sponsorów terroryzmu. Czy tego typu kwalifikacja ma jakiekolwiek podstawy merytoryczne, czy był to raczej element przedwyborczych zabiegów byłego prezydenta o głosy kubańskiej emigracji antykomunistycznej w tym kraju?

Druga kwestia to kwestia współpracy z Brazylią. W przedstawionej przez MSZ informacji przekazano nam dane o pogorszeniu się sytuacji politycznej i gospodarczej Kuby na skutek decyzji byłego już prezydenta Brazylii Jaira Bolsonaro. Tymczasem nowym prezydentem został Inácio Lula da Silva. Jak wpłynie to pani zdaniem na sytuację na Kubie?

Trzeci punkt dotyczy obrotów handlowych między Kubą a Polską. Mówiła pani, że są one na bardzo niskim poziomie. Rozumiem jednak, że jednym z celów będzie stymulowanie tych relacji handlowych. W jakich sferach eksportu widzi pani największe możliwości wzrostu?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Może zrobimy całą serię pytań. Jako kolejny wypowie się pan poseł Krząkała.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pierwsze pytanie mam do pana ministra. Chciałbym zapytać, jaka jest przyczyna braku powołania ambasadora na to stanowisko. Poprzedni ambasador zakończył pełnienie swojej funkcji dwa lata temu. Ta przerwa wydaje się zbyt długa. Jeżeli Kuba jest ważnym krajem, to chyba taka przerwa nie powinna mieć miejsca.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, o którą chciałem zapytać, to pani ambasador nie wspomniała nic o relacji Kuba–Rosja w kontekście Ukrainy. Chciałbym usłyszeć pani komentarz na temat tego, jakie są aktualne relacje między tymi krajami.

Trzecia rzecz. Mówiła pani o promocji firm. Tak jak wspominał mój poprzednik, będzie to o tyle trudne, że wymiana gospodarcza wynosi ledwo 20 mln euro. Chciałbym jednak zapytać, jakie obszary gospodarcze ma pani na myśli. Gdzie widzi pani szansę na współpracę? Nie ukrywam, że biurokracja i korupcja to były bolączki, które zawsze przeszkadzały w rozwoju biznesu. Chciałbym zapytać, czy coś zmieniło się w tej materii.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący poseł Kowal. Może tak trójkami.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, skoro prezentacja była taka długa, to zasługuje na uszanowanie jej w formie szczegółowego pytania. Chciałem zapytać panią ambasador o…

Co tam jest taki szum? Moi koledzy mi przeszkadzają, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo proszę źródło szumu o zaprzestanie aktywności.

Poseł Paweł Kowal (KO):

To pan poseł Czarnecki. Nie, to pana kolega. Panie pośle Czarnecki, chciałem coś powiedzieć. Tak tylko proszę. Dziękuję.

Chciałbym zadać pani ambasador pytanie na temat tego, jakie widzi pani inicjatywy w sferze współpracy naukowej, badawczej, której było poświęcone tyle czasu. Czy ma pani przemyślane jakieś swoje inicjatywy, które może pani nam zdradzić? Uszanuję także, jeśli powie pani, że ma pani przemyślane inicjatywy, ale nie może ich pani zdradzić. Pracowałem z panią w życiu wielokrotnie, w różnych konfiguracjach. Wiem, że jeżeli coś pani mówi, to zazwyczaj tak jest. Moje pytanie dotyczy więc inicjatyw naukowych.

Jeszcze dwa słowa uwagi politycznej. Bardzo cenne dla nas jako Komisji jest poczucie, że kandydaci przedstawiani przez MSZ to kandydaci, którzy reprezentują Rzeczpospolitą, mają doświadczenie urzędnicze i profesjonalne podejście do wykonywanej funkcji. Są po prostu częścią aparatu państwa. Bardzo na to liczymy. W formie życzenia i oczekiwania chciałbym powiedzieć, że moje głosowanie będzie w pani przypadku wyrazem powinszowania. Jest dla nas bardzo ważne, żeby tak było. Rządy się zmieniają i cieszę się, że podkreśliła pani swoje ogromne doświadczenie na różnych stanowiskach dyplomatycznych w różnych konfiguracjach. Osobiście odczytuję to zawsze jako atut. Z nami, z politykami, czasami nie jest łatwo. Funkcja ambasadora jest jednak szczególna, zwłaszcza w tak nietypowym kraju, jeśli chodzi o ustrój i pozycję międzynarodową. Życzę pani wszystkiego najlepszego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani ambasador.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Joanna Kozińska-Frybes:

Szanowni panowie posłowie, może postaram się po kolei odpowiedzieć na zadane mi pytania.

Jeżeli chodzi o relacje Kuby z innymi państwami, to przyznam szczerze, że trudno mi jako dyplomacie i ambasadorowi innego państwa oceniać w sposób otwarty politykę prowadzoną przez dane państwo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

A przypominam, że posiedzenie Komisji ma charakter jawny.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Joanna Kozińska-Frybes:

Natomiast podsumowałabym to w ten sposób: patrząc z dzisiejszej perspektywy, wydaje mi się, że wynikające z geopolityki i geografii Kuby dosyć skomplikowane relacje amerykańsko-kubańskie – skomplikowane nie tylko w ostatnim czasie, ale tak naprawdę od XIX w., a może i wcześniej – po wielu trudniejszych, łatwiejszych, bliższych i dalszych rozdziałach zmierzają w dobrym kierunku. Mówię o tym, co określiłam jako odwilż 2.0. Mam nadzieję, że w wyniku pewnych wprowadzanych aktualnie zmian społeczeństwu kubańskiemu, społeczeństwu amerykańskiemu oraz społeczeństwu kubańskiemu w Stanach Zjednoczonych, które jest ważną grupą elektoratu w Ameryce, uda się nawiązać tego typu współpracę, która będzie użyteczna dla obu stron. Taką mam nadzieję.

Jeżeli chodzi o Brazylię, to też oczywiście powstrzymam się od oceny polityki Brazylii wobec Kuby. Natomiast można się oczywiście spodziewać, że rządy aktualnego prezydenta – mam nadzieję, że utrzymane, ponieważ wiadomo, że w tej chwili mamy dosyć duże poruszenie polityczne w Brazylii – doprowadzą do bliższej współpracy między Kubą a Brazylią. Ciekawe jest, że akurat jeśli chodzi o ostatnie wydarzenia w Brazylii, to nasza opinia i opinia kubańska są podobne. Mówię tu oczywiście o pewnej ocenie.

Przejdę teraz do spraw Kuba–Rosja. Nie tak dawno, pod koniec 2022 r., pan prezydent Kuby złożył wizytę w Rosji. Inaugurował tam m.in. pomnik Fidela Castro oraz wyraził podziękowanie dla Rosji za pomoc w każdej trudnej sytuacji, w której znajdowała się Kuba. Są to pewne fakty, które możemy zaobserwować. Kuba uważa, że wojna na Ukrainie została wywołana m.in. przez Stany Zjednoczone i NATO. To też możemy przeczytać w gazetach. W związku z tym ma do pewnego stopnia odrębną niż Polska wizję aktualnej sytuacji na Ukrainie. Z tego też powodu mówiłam o wyzwaniu dyplomatycznym, które staje przede mną. Nie ma co ukrywać, że jest wiele tematów, które różnią Polskę i Kubę. Moim zadaniem będzie natomiast poszukiwanie płaszczyzn wspólnych. Moim zadaniem będzie utrzymanie pewnego rodzaju dialogu, który pozwoliłby na komunikację i przekazywanie sobie elementów współpracy korzystnych dla obydwu stron.

Powracam do współpracy gospodarczej. Oczywiście zależy nam na promocji gospodarczej na Kubie. W złotych latach, latach 2019–2020 – jest z nami zresztą akurat pani ambasador Anna Pieńkosz, która była w dużej części autorką tych sukcesów – w tamtych latach udało się to dzięki eksportowi żywności na Kubę. Chodzi głównie o mięso drobiowe, a także o mleko. Myślę, że produkcja i eksport żywności to najszerszy temat w tym zakresie, bo to jest najbardziej potrzebne na Kubie. Przy tym dobrze by było, żeby współpraca gospodarcza nie dotyczyła tylko i wyłącznie eksportu, lecz również być może technologii produkcji żywności i współpracy w tym zakresie. Rolnictwo kubańskie nie jest rolnictwem najbardziej wydolnym na świecie. Myślę, że Polska przeszła pewnego rodzaju transformację i mogłaby się podzielić tym doświadczeniem z Kubą. Ten obszar również jest szeroko poruszany w umowie o dialogu politycznym i współpracy z Unią Europejską. To jest dosyć szeroki obszar tejże współpracy. Eksportujemy też oczywiście części samolotów rolniczych. To jest wszystko związane z szeroko pojętym sektorem rolniczym.

Jeszcze jedna mała uwaga – zależy nam na współpracy gospodarczej, natomiast jest ona trudna nie tylko ze względu na bariery biurokratyczne, o których opowiada bardzo wiele osób. Teoretycznie rząd kubański ma pomysł na stworzenie czegoś, co nazywa „jednym okienkiem". Ma to uprościć wszystkie procedury administracyjne pozwalające na współpracę gospodarczą. Wiadomo, że nie jest tak w praktyce. Wiadomo też, że w praktyce bardzo wiele usług gospodarczych nie jest później regulowanych finansowo. Kuba ma w tej chwili duże kłopoty z regulowaniem swoich rachunków. Wprowadzanie nowych firm i nowych dostaw może być czasem związane z tym, że poprzednie nie zostały opłacone. W związku z tym powracam do pierwszego zdania, które wypowiedziałam na tej sali – jest to naprawdę ogromne wyzwanie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo dziękuję.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Joanna Kozińska-Frybes:

Przepraszam, nie odniosłam się jeszcze do pytania pana posła Kowala o współpracę naukową. Jak najbardziej, panie pośle. Zarówno współpraca naukowa, jak i kulturowa oraz akademicka to tematy, które trzeba zdecydowanie rozwijać. Teraz tak – nie mam przygotowanego portfolio, żebym mogła powiedzieć, że jutro rozpoczynam współpracę między Uniwersytetem Warszawskim a Uniwersytetem w Hawanie. Jest oczywiście podpisana umowa. Uniwersytet Warszawski jest moją *Alma Mater*, w związku z czym byłoby to najprostsze. Chciałabym jednak podkreślić jedną rzecz, która nie dotyczy tylko współpracy akademickiej. Jeżeli Wysoka Komisja zaopiniuje pozytywnie moją kandydaturę i będę się przygotowywała do wyjazdu, to niewątpliwie chciałabym skorzystać ze wszystkich kontaktów, które udało mi się wypracować przez 30 lat pracy. Mam na myśli kontakty zarówno na poziomie akademickim czy naukowym, jak i na poziomie kulturalnym z ministerstwem kultury. Dzięki temu zobaczyłabym, jakie są realne możliwości współpracy z Kubą. Niewątpliwie będę do niej zachęcała – czy ma to być rok kopernikański, współpraca w zakresie mikrobiologii czy współpraca w zakresie nauk społecznych. *Why not*? Niewątpliwie chcę sprawdzić, jak będzie to wyglądało. Zależy mi również na współpracy archiwalnej, współpracy bibliotecznej i współpracy z konserwatorami. Muszę

jednak zobaczyć, czy obecnie istnieje jakakolwiek szansa na to, aby polskie instytucje zainteresowały się współpracą z Kubą. Nie mogłam tego oczywiście sprawdzić przed dzisiejszym posiedzeniem Komisji. Jeżeli będę miała przekonanie, że taka wola istnieje, to będę to niewątpliwie rozwijać.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję.

Jedno z pytań było do pana ministra. Nie wiem – czy pan minister zechce się odnieść?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Może jednym zdaniem. Mamy bardzo dobrą kandydatkę. Myślę, że o tym, jak było przez ten czas, najlepiej świadczy fakt, że w relacjach dwustronnych nie miało to żadnego znaczenia. Nie odbiło się to w żaden sposób na funkcjonowaniu polskiej placówki w Hawanie ani na relacjach z Republiką Kuby. Jak zaznaczali niektórzy z państwa, kandydatka jest bardzo dobra i należy się z tego cieszyć. Szkoda tylko, że rzeczywiście nie udało się wcześniej doprowadzić tej sprawy do finału.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze pytania? Jeśli nie ma więcej pytań, to zaraz przystąpimy do głosowania. Panią kandydatkę oraz przedstawicieli środków masowego przekazu zgodnie z tradycją bardzo uprzejmie proszę o opuszczenie sali na czas głosowania. Proszę tych z państwa, którzy jeszcze tego nie zrobili, o zalogowanie się. Za chwilę przejdziemy do samego głosowania.

Szanowni państwo, zatem kto z państwa jest za pozytywną opinią o pani kandydatce? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czekamy jeszcze. Czy już wszyscy? To dziękuję bardzo serdecznie.

Bardzo proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 21 posłów. Za – 20 głosów. Nikt nie głosował przeciw. Jedna osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Kozińskiej-Frybes. Bardzo proszę o zaproszenie kandydatki na salę. Bardzo państwa proszę o jeszcze minutę cierpliwości.

Szanowna pani ambasador, serdecznie gratuluję pozytywnej opinii Komisji Spraw Zagranicznych. Myślę, że w imieniu nas wszystkich życzę wielu sukcesów i osiągnięć w pracy na placówce.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu pierwszego. Czy w sprawach bieżących ktoś z państwa posłów? Nie widzę. Informuję zatem, że porządek obrad został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji i dziękuję państwu serdecznie.